

# NAGRODA KISIELA®

2  15

## **Kornel Morawiecki, Dariusz Żuk i Mariusz Max Kolonko z Nagrodami Kisiele**

Kornel Morawiecki w kategorii „Polityk”, Dariusz Żuk w kategorii „Przedsiębiorca” oraz Mariusz Max Kolonko w kategorii „Publicysta” zostali laureatami kolejnej edycji Nagród Kisiele. Wręczenie nagród odbyło się we wtorek podczas uroczystej gali w Zamku Królewskim w Warszawie.

*„To postać z krwi i kości, człowiek o życiorysie którego nie trzeba ozdabiać pompatycznymi przymiotnikami i zapewniać o wyjątkowości. To człowiek, który szedł na prawo kiedy wszyscy szli na lewo. Był zawsze tam skąd większość zawsze chciała uciekać. Podawał rękę, bitym, prześladowanym, zaszczytym, każdemu kto miał odwagę mówić i robić to co podpowiadało mu serce. Często wbrew zdrowemu rozsądkowi. (...) Kiedy inni zasiadali przy okrągłym stole, on wciąż wskazywał na ostre kanty. I (...) cytując nieocenionego Kisiele – wyznawał zasadę, że poprawianie prawdy, to randka z kłamstwem. Dlatego już w wolnej Polsce nie rozumiał paktowania z ludźmi dawnego reżimu. (...) Całe jego życie odpowiada jeszcze innej wielkiej myśli Kisiele - Dążenie jest ważniejsze niż osiągnięcie, bo jest ruchem, podczas gdy osiągnięcie to stagnacja” – mówił w laudacji o laureacie w kategorii Polityka Tomasz Wróblewski. Podkreślał, że Kornel Morawiecki ani na chwilę się nie zatrzymał, o czym tak dobitnie świadczy jego mowa inauguracyjna w Sejmie.*

Kornel Morawiecki z wykształcenia jest fizykiem, był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Wrocławskiego, następnie Politechniki Wrocławskiej. Od lat 60-tych związany z opozycją, w 1982 r. utworzył nową organizację pod nazwą Solidarność Walcząca i stanął na jej czele. Był przeciwnikiem obrad Okrągłego Stołu, uważał, iż komunistom należy postawić twarde warunki kapitulacji. Od października 2015 r. jest posłem z ruchu Kukiz'15, marszałkiem seniorem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

*„Sam siebie ogłosił kiedyś społecznym ministrem przedsiębiorczości. Jak mówi, jego marzeniem jest , by Polska była liderem na świecie jeśli chodzi o start-up’y i aby udało nam się stworzyć trzy globalne firmy na miarę Skype’a. (...) W ciągu kilkunastu lat działalności przyczynił się do powstania rekordowej liczby ponad 2000 firm. (...) Ale Polska to za mało. Od blisko dwóch lat wraz ze swoimi współpracownikami tworzy sieć akceleratorów biznesu Business Link Poland. To największa taka sieć w Europie, z której korzysta blisko 1000 przedsiębiorców. W uzasadnieniu dla jego nominacji ktoś napisał – za polskie Google. I jakkolwiek to porównanie niewątpliwie jest nobilitujące, to sądzę, że dzisiejszy laureat Nagrody Kisiele w kategorii przedsiębiorca nie musi, a nawet nie powinien mieć kompleksu wobec amerykańskiego giganta. Firmy, które korzystają z jego wsparcia, przebojem zdobywają światowy rynek” – mówił o laureacie w kategorii Przedsiębiorca Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Nagrodę Kisiele w tej kategorii otrzymał Dariusz Żuk, twórca Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości, lider projektu Polska Przedsiębiorcza.*

Nagroda w kategorii Publicysta trafiła w ręce Mariusza Maxa Kolonko. *„Dla jednych jest kontrowersyjny, dla innych nieobliczalny, dla trzecich wreszcie genialnie opisuje i puentuje rzeczywistość. Kiedy sam szukałem najlepszego określenia dla tego, co robi, mówi, i pisze dzisiejszy laureat stwierdziłem, że najlepszym określeniem będzie... realista. (...) Dzisiejszy laureat na długo przed wszystkimi potrafił dostrzec to, o czym wówczas nikt nie śmiał mówić: „Ameryka traktowała nas nonszalancko od czasów Pułaskiego”. Przed wszystkimi innymi przewidział czym zakończy się arabska wiosna i widział*

# NAGRODA KISIELA®

# 2 15

*zagrożenie, jakie dla Zachodu miał wzrost liczebności imigrantów muzułmańskich*" – mówił w laudacji Paweł Lisicki, redaktor naczelny „Do Rzeczy”, laureat poprzedniej edycji Nagrody Kisielewskiego.

Mariusz Max Kolonko skończył wydział dziennikarstwa na UW i politologię na UAM w Poznaniu, zdobył Wiktora, napisał dwie znakomite książki reportersko publicystyczne. Był najbardziej charakterystycznym i popularnym korespondentem telewizyjnym w USA. Jest też twórcą MaxTV - telewizji internetowej na YouTube, której cykl „Mówię Jak Jest” jest najpopularniejszym programem publicystycznym na YouTube.

Laureaci tegorocznej edycji Nagrody Kisielewskiego 2015 zostali wybrani w głosowaniu za pośrednictwem ankiet, które jak co roku wypełniali laureaci poprzednich edycji oraz sympatycy patrona, którzy podobnie jak w roku poprzednim mogli zarówno zgłaszać nominacje, jak i głosować za pośrednictwem Internetu. *Po ogłoszeniu nominacji kontrowersje budził między innymi fakt, że nominowani do nagrody został prezes wydawnictwa i redaktor naczelny - jednak to nie redakcja Wprost układa nominacje*" – mówił wydawca tygodnika „Wprost”, Michał M. Lisiecki. Podkreślał, że tegoroczny werdykt Kapituły i czytelników znakomicie wpisuje się w myśl Stefana Kisielewskiego.

Galę Nagród Kisielewskiego poprowadziła Monika Zamachowska, a muzycznie uświetnił ją Zbigniew Wodecki. **Relację z Galii Nagród Kisielewskiego pokaże Telewizja Polska jeszcze dzisiaj o godz. 22:55 na antenie Dwójki.**

Mecenasem strategicznym Nagród Kisielewskiego jest PKO Bank Polski. Partnerami Nagród Kisielewskiego są również PKN Orlen oraz Grupa Azoty. Patronem medialnym gali jest Telewizja Polska.

\*\*\*\*\*

Nagrody Kisielewskiego przyznawane są w trzech kategoriach: polityk, przedsiębiorca i publicysta. Po raz pierwszy zostały wręczone w 1990 r., a laureatów wskazał sam Stefan Kisielewski. On również wybrał laureatów drugiej edycji nagrody w 1991 r., na krótko przed śmiercią. Od 1992 r. Nagrody Kisielewskiego przyznaje Kapituła, w skład której wchodzi laureaci z kolejnych lat.

Nagrody Kisielewskiego to jedna z najświetniejszych tradycji tygodnika WPROST. Ich inicjatorem był współpracujący z tygodnikiem późniejszy redaktor naczelny WPROST (2006-2007), Piotr Gabryel. Stefan Kisielewski był jedną z najbarwniejszych powojennych osobistości w Polsce i niekwestionowanym autorytetem w wielu dziedzinach. W setkach felietonów, zamieszczanych od 1945 r. na łamach "Tygodnika Powszechnego", a pod koniec życia - w rozmowach publikowanych co tydzień we WPROST, wykazywał absurdalność aktualnej rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej.